

Warszawa, 10.12.2019 r.

Naczelna Rada Łowiecka
Polski Związek Łowiecki
ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa
Nr dz. 298/NRL/19

Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki

Szanowny Panie Premierze

W związku z przygotowanym projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, zmieniającym ustawę z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, ustawę z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, ustawę z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw, ustawę z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, ustawę z dnia 28 września 1991 r. o lasach, **członkowie Naczelnej Rady Łowieckiej, działając na podstawie §82 ust. 3 pkt 13 Statutu Polskiego Związku Łowieckiego, przedkładają swoje stanowisko** dotyczące projektowanych zmian i w związku z tym, wnoszą o:

1. Pozostawienie bez zmian treści art. 32a ust. 5 pkt 1 ustawy Prawo łowieckie, a tym samym pozostawienie dotychczasowej roli Naczelnej Rady Łowieckiej w procesie wyboru organu zarządzającego PZŁ. Jeżeli wolą ustawodawcy jest jednak ewentualne zwiększenie skuteczności działania Zarządu Głównego i podległych struktur PZŁ, m.in. w zakresie walki z ASF, sugeruje się wzmocnienie roli Naczelnej Rady Łowieckiej w procesie wyłaniania Łowczego Krajowego – pracownika kluczowego dla sprawnego zarządzania PZŁ.

2. Zmianę, zgodną z projektem, treści art. 7 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 651), polegającą na przedłużeniu do dnia 31 marca 2021 r. terminu na dokonanie nowych podziałów województw na obwody łowieckie i zaliczenia tych obwodów do poszczególnych kategorii, o których mowa w art. 26a ust. 1 zmienianej ustawy, zgodnie z zapisem wniosku o zmianie niektórych ustaw.

Uzasadnienie

Ad 1. Proponowana zmiana trybu powoływania Łowczego Krajowego nie znajduje uzasadnienia w świetle doświadczeń i praktyki ostatniego roku funkcjonowania Zarządu Głównego PZŁ oraz Łowczego Krajowego powoływanego przez Ministra właściwego do spraw środowiska. Wszyscy Łowczowie Krajowi, którzy zostali powołani przez Ministra Środowiska, pełnili swoje funkcje przez niecały rok i odeszli lub odchodzą z tej funkcji w wyniku odwołania lub złożenia rezygnacji. Przyczyną tych odejść jest niesprostanie zadaniom stawianym przez PZŁ, na co wpływ niewątpliwie miał brak doświadczenia w zarządzaniu strukturami Zrzeszenia, jak również wiedzy łowieckiej oraz brak znajomości praktycznych zasad funkcjonowania PZŁ. Pozostawienie decyzji powołania Łowczego Krajowego oraz Zarządu Głównego PZŁ jedynie w dyspozycji politycznej, budzi

uzasadnioną obawę upolitycznienia organizacji społecznej. W tak trudnym okresie nasilonej walki z wirusem ASF, główny organ zarządzający, jakim w PZŁ jest Zarząd Główny, może być ponownie obsadzony przez osoby nieposiadające należytego przygotowania merytorycznego do pełnienia tej trudnej i szczególnie odpowiedzialnej, zwłaszcza w obecnym okresie, funkcji. Ponadto należy podkreślić, że wynagrodzenie Łowczego Krajowego pochodzi ze składek członków PZŁ, a nie z budżetu państwa. Podobnie jak wynagrodzenia 49 łowczych okręgowych i pozostałych pracowników Zrzeszenia.

Mając powyższe na uwadze, prawo powoływania Łowczego Krajowego, powinno należeć do naszego Zrzeszenia. Również PZŁ powinien mieć prawo do wystawiania oceny przygotowania merytorycznego kandydata, i to bez nacisku politycznego. Skutkiem ostatnich działań Łowczego Krajowego, wybranego, a raczej powołanego bez uwzględnienia kryteriów merytorycznych jest doprowadzenie do całkowitego wręcz paraliżu działalności struktur krajowych PZŁ. Ocena kandydata powinna należeć do Naczelnej Rady Łowieckiej, która reprezentuje merytoryczną stronę postępowania, ale też płatnika wynagrodzenia Łowczego Krajowego, pochodzącego ze składek członków Polskiego Związku Łowieckiego, społecznej organizacji pozarządowej, realizującej również inne cele, w tym o charakterze prywatnym, a nie wyłącznie publicznoprawnym. Zapewni to pełną merytoryczną ocenę kandydata i spowoduje sprawne zarządzanie Zarządem Głównym, czego w ostatnim czasie brakowało, zwłaszcza w zakresie walki z Afrykańskim Pomorem Świń (ASF).

Należy jednocześnie zaznaczyć, że argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu do zmiany proponowanego zapisu ustawy, nie znajduje uzasadnienia w faktach. W uzasadnieniu bowiem czytamy, że projektowana zmiana rzekomo ma pozwolić na właściwe sprawowanie nadzoru nad PZŁ z pominięciem czasochłonnej procedury wyrażania opinii przez Naczelną Radę Łowiecką. Tymczasem NRL zależy na jak najszybszym powołaniu Zarządu Głównego, z kompetentnym Łowczym Krajowym na czele! NRL gotowa jest do dostosowania się do założeń i terminów określonych przez Ministra właściwego ds. środowiska w trybie powoływania Łowczego. Decyzja NRL w przedmiocie przedstawienia trzech kandydatów na Łowczego Krajowego zapada w czasie jednego dnia przy terminie zgłaszania kandydatów zakreślonym do jednego tygodnia. Zatem sam proces wyłaniania kandydatów przebiega bardzo sprawnie i szybko.

Natomiast nawarstwianie się zaległości w PZŁ i brak decyzji zmierzających do szybkiego i sprawnego rozwiązywania problemów nie jest wynikiem opieszałości w działaniu NRL. Spowodowane jest to ewidentnie niedostatecznym wywiązywaniem się ze swoich obowiązków Łowczego Krajowego, poświęcaniem niewielkiej ilości czasu na pracę dla Zrzeszenia oraz brakiem odpowiednich predyspozycji i umiejętności. Mając to na uwadze, nie można się dziwić piętrzeniu zaległości i wrażeniu opieszałości w działaniu PZŁ. Przypomnieć należy, że ostatni Łowczy Krajowy wskazany został na tę funkcję właśnie przez byłego Ministra Środowiska i to bez wysłuchania kandydatów na to stanowisko. Nie dziwi więc, że ten nie merytoryczny wybór doprowadził niemal do paraliżu prac dotyczących gospodarki łowieckiej, ale też prac ustrojowych PZŁ. Przy tej okazji wspomnieć wypada, że członkowie NRL już od ponad trzech miesięcy czekają na ostateczną decyzję Ministra Środowiska w przedmiocie zamknięcia postępowania w sprawie decyzji dotyczącej uchwał podjętych przez NRL na posiedzeniu dnia 04.09.2019 r., której brak niepotrzebnie dezorganizuje funkcjonowanie NRL.

Popieranie projektowanych zapisów ustawy prowadzi do zawłaszczenia samorządnej, niezależnej organizacji, a wręcz do nacjonalizacji dorobku wielu pokoleń, które budowały polskie łowiectwo. Proponowane w projekcie zapisy odbierają Polskiemu Związkowi Łowieckiemu resztki samorządności, wychodząc dużo dalej poza uzasadniony nadzór. Stanowią polityczną próbę przejęcia władzy w Zrzeszeniu kosztem członków organizacji społecznej. Działania takie skutkują przejściem pełnej odpowiedzialności przez Rząd za wszelkie reakcje polskich myśliwych, realizujących swoje zadania społecznie. Proponowane zmiany w bezpośredni i oczywisty sposób naruszają również swobody obywatelskie. Polski Związek Łowiecki utrzymuje się ze składek członkowskich, a nie z przychodów pochodzących ze sprzedaży tusz zwierzyny, tj. środków publicznych, które są dochodami Kół Łowieckich, a nie struktur krajowych i okręgowych Zrzeszenia. Każda próba ograniczenia samorządności powoduje frustracje i duży niepokój myśliwych.

W związku z powyższym, zaproponowana zmiana ustawy Prawo łowieckie w art. 32a ust. 5 pkt 1 projektu narusza również szereg przepisów i praw określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wprowadzone mechanizmy są m.in. niezgodne z:

- art. 2 stanowiącym, że **Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, realizującym zasady sprawiedliwości społecznej;**

- art. 12 stanowiącym, że **Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji;**

- art. 17 stanowiącym, że w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony, jak również inne rodzaje samorządu;

- art. 32 stanowiącym, że wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne oraz, że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny;

- art. 58 stanowiącemu, że każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się, a zgodnie z ust. 3 ustawy określać mogą jedynie rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami. Obiektywnie zatem, każda zmiana przepisów, dająca organom Państwa prawo wyboru organu zarządzającego PZŁ, będzie zmianą niekonstytucyjną i zostanie zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego.

W przedstawionym projekcie, to Minister Środowiska ma powoływać Łowczego Krajowego, bez wskazania spośród jakich kandydatów, co oznacza, że będą to osoby (z politycznego nadania), które będą zarządzać majątkiem prywatnego Zrzeszenia o charakterze społecznikowskim. Problem polega również na tym, że ustawa Prawo łowieckie nie określa kadencji organu zarządzającego PZŁ, co skutkuje możliwością jego odwołania i powołania przez Ministra Środowiska praktycznie w każdym momencie i to bez podania przyczyny. Każda zmiana ministra, każda zmiana porządku politycznego w Państwie, wynikająca z wyborów, sprowadza kolejne fale zmian, które z pewnością nie będą służyć stabilnemu funkcjonowaniu organizacji społecznej realizującej m.in. zadania związane z aktywną ochroną przyrody.

Dodatkowo planuje się wprowadzenie zmiany, w wyniku której jedyny społeczny organ kontrolny, jakim jest Naczelna Rada Łowiecka, nie będzie mógł wnioskować o odwołanie Zarządu Głównego PZŁ, nawet w sytuacji kiedy organ ten naruszać będzie przepisy

Statutu PZŁ lub inne akty prawne. Dopelnieniem tego jest fakt, że Naczelna Rada Łowiecka, nie będzie mogła nawet wskazać kandydata do pełnienia funkcji Przewodniczącego Zarządu Głównego PZŁ – Łowczego Krajowego.

Proponowany do przyjęcia projekt ustawy zakłada całkowitą likwidację udziału czynnika społecznego w pracy i kontroli działalności PZŁ, czyli praktycznie zlikwiduje faktyczną działalność tej społecznej korporacji. Myśliwi zaś oczekują działań wręcz przeciwnych. Nie negując praw nadzorczych Ministra chcą wzmocnienia roli systematycznie marginalizowanego czynnika społecznego, a jeżeli jest to niemożliwe, przynajmniej utrzymania stanu dotychczasowego. To jest głos nie tylko członków NRL, ale również „szeregowych członków”, a jest ich ponad 128 500.

W naszej ocenie, prace legislacyjne powinny zmierzać do stanu, w którym odpowiedzialność za funkcjonowanie Zrzeszenia rzeczywiście mógłby ponosić PZŁ w obszarze wynikającym z przepisów prawa. Tym bardziej jest to zasadne, że w wyniku proponowanej zmiany zamieszczonej w projekcie specustawy, to Państwo przejmuje całą odpowiedzialność za współpracę z myśliwymi. Niestety mając świadomość o skali i rozmiarach szkód wyrządzonych przez ostatnich łowczych krajowych, wskazanych przez polityków, lecz nie potrafiących współpracować ze społecznikami, możemy już dzisiaj powiedzieć, że proponowana nowelizacja doprowadzi do wystąpienia zdecydowanie poważniejszych katastrof niż ta, jaka miała miejsce w 2013 i 2014 r. na Podlasiu, kiedy to niekompetentni ludzie i instytucje zabrały się za zwalczanie ASF, nie słuchając praktyków – myśliwych i biologów łowieckich. Należy również pamiętać, że myśliwi nie są pracownikami, a liczną grupą społeczników realizujących zadania wynikające z Prawa łowieckiego. W związku z czym, niezbędne jest umiejętne zarządzanie taką grupą ludzi, czego na pewno nie będzie można czynić poprzez wydawanie poleceń służbowych. Tylko umiejętność wyzwolenia pokładów zapału działalności społecznej, pozwoli na osiągnięcie sukcesu. Niestety myśliwi w ostatnim czasie są bardzo często szkalowani w mediach, a ich praca nie jest należycie oceniana.

Zdecydowanie łatwiej będzie zmobilizować myśliwych do walki z ASF, kiedy będą wiedzieli, że działają w imieniu „własnego Związku”, a nie z nakazu administracyjnego. Wypowiedzi polityków i urzędników, którzy chcą często zakamuflować swoje błędy i niekompetencje, również nie służą skutecznej walce z ASF i współpracy. Bez wspólnych merytorycznych działań trudno będzie komukolwiek zwalczyć i szybko zażegnać zagrożenie ASF. **Bez profesjonalistów**, w osobach: Łowczego Krajowego, Zarządu Głównego PZŁ, merytorycznych łowczych okręgowych, współpracujących z Głównym Lekarzem Weterynarii, wojewódzkimi inspektoratami weterynaryjnymi, izbami rolniczymi, administracją Lasów Państwowych, samorządami i służbami wojewodów, **trudno będzie komukolwiek rozwiązywać szybko i skutecznie narastające problemy wynikające z obecności ASF.**

Obecne zapisy specustawy zabezpieczają administracji państwowej wystarczające narzędzia do skutecznego sprawowania nadzoru i możliwości egzekwowania obowiązków Polskiego Związku Łowieckiego oraz dzierżawców obwodów łowieckich wynikających z faktu obecności ASF na terenie kraju. Dlatego też **zapropozowana w projekcie zmiana dotycząca art. 32a ust. 5 pkt 1 jest merytorycznie i społecznie szkodliwa oraz niezgodna z zapisami Konstytucji RP.**

Proponowane rozwiązania są również niezgodne z art. 17 Konstytucji RP. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 listopada 2012 r. sygn. akt K 21/11 w PZŁ dominuje aspekt publicznoprawny, a sam Związek wykazuje wiele istotnych cech

samorządu, o jakim mowa w art. 17 ust. 2 Konstytucji. Tym samym **wprowadzone w specustawie rozwiązania naruszają ten przepis konstytucji, pozbawiając organizację samorządności**. Powoływane przez ustawy poszczególne samorządy zawodowe zawodów zaufania publicznego uzyskują status oficjalnego przedstawiciela danej grupy zawodowej. Rozeznawanie ich potrzeb przez ustawodawcę nie może się odbywać z pomijaniem ich stanowiska. Z takiego konstytucyjnego ujęcia wynika, że dla danej grupy zaufania publicznego, ustawowo może być stworzona tylko jedna korporacja samorządowa – *Garlicki Leszek (red.), Zubik Marek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, wyd. II*. Nie zmienia tej tezy okoliczność, że ci sami obywatele są skądinąd podmiotem wykonującym tę funkcję przez wybieralne organy korporacji. Ustawy powołujące do życia omawiane korporacje mogą naturalnie przewidywać, że w jej ramach funkcjonować będą stosowne organy, powołane do sprawowania „pieczy” w określonych postaciach.

Tym samym, wprowadzone rozwiązania łamią przepis art. 17 ust. 2 Konstytucji RP, pozbawiając naszą organizację samorządności.

Ad 2. Jak wynika z naszego stanowiska, **popieramy zaproponowaną zmianę wskazanego terminu dokonania nowych podziałów województw na obwody łowieckie i zaliczenia tych obwodów do poszczególnych kategorii, o których mowa w art. 26a ust. 1 ustawy Prawo łowieckie do 31. marca 2021 r., co zdaniem członków NRL jest w pełni uzasadnione w związku z: brakiem przeprowadzenia podziału na obwody łowieckie przez niektóre z województw, niezbędnym czasem na konsultacje społeczne, ponowną analizą podziału po konsultacjach i decyzjach sejmików wojewódzkich.** Należy zwrócić też uwagę, że dopiero po dokonaniu ostatecznego podziału rozpocznie się proces składania wniosków o dzierżawy obwodów łowieckich przez koła łowieckie, ich opiniowanie i zatwierdzanie.

W naszej ocenie bardzo prawdopodobnym wydaje się scenariusz nieuchwalenia w zakładanym czasie prawomocnych uchwał o podziale województw na nowe obwody. Spowoduje to wygaśnięcie obowiązujących dotąd umów dzierżawy. Obwody zatem nie będą mieć dzierżawców i zarządców, co prowadzi do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody łowieckie. Negatywne skutki finansowe i społeczne z tym związane są trudne do przewidzenia i opisanie.

Mając powyższe na uwadze członkowie Naczelnej Rady Łowieckiej Polskiego Związku Łowieckiego wnoszą jak na wstępie.

Podpisy członków Naczelnej Rady Łowieckiej:

Grzegorz Iwaszko
Radosław Zbiciński
Adam Wólczyński
Dariusz Zalewski
Włodzisław Duda

W załączeniu:

- Pełna lista członków Naczelnej Rady Łowieckiej – sygnatariuszy niniejszego stanowiska

